

Michał Trojanowski
(Uniwersytet Zielonogórski)

PROBLEM STREFY NADGRANICZNEJ W AKTACH PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W ZIELONEJ GÓRZE

Problem granicy polsko-niemieckiej po 1945 roku odgrywał szczególną rolę w polityce państwa polskiego. Linia rozgraniczeń pomiędzy państwami nie została potwierdzona w żadnych układach pokojowych, jej przebieg wyznaczyła wielka trójka podczas konferencji w Poczdamie. Mocarstwa oddały pod polską administrację tereny Niemiec leżące na wschód od rzek Odry i Nysy Łużyckiej, Wolne Miasto Gdańsk oraz część terenów Prus Wschodnich. Jedynym gwarantem tak nabytych terenów stał się Józef Stalin i ZSRR, które uznawało linię graniczną. Spowodowało to zwrócenie szczególnej uwagi na jej zabezpieczenie przez wszystkie szczeble jednostek administracyjnych państwa. Polska granica zachodnia została uznana przez NRD w lipcu 1950 roku w podpisanym układzie zgorzeleckim.

Z racji położenia dużą uwagę ochronie strefy nadgranicznej poświęcało Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (dalej: PWRN) w Zielonej Górze. Z zachowanymi aktami tej jednostki można zapoznać się w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze¹.

Analizowany zespół składa się z 24 teczek. Zostały one ułożone rzeczowo i chronologicznie, oprócz akt z czasów istnienia WRN w Zielonej Górze w latach 1950-1970. W aktach tych znajdują się nieliczne dokumenty z lat wcześniejszych pochodzące z Delegatury Urzędów Wojewódzkich z Poznania i Wrocławia.

Akta zachowane w archiwum obejmują lata 1950-1964; przedstawiają działanie Urzędu Spraw Wewnętrznych na odcinku strefy nadgranicznej Ziemi Lubuskiej². Do podstawowych zadań cywilnych organów administracji terenowej należała ochrona wewnętrznej linii granicy państwa, jej odpowiednie oznakowanie i wydzielenie pasa granicznego, drogi granicznej oraz strefy nadgranicznej. Aktotwórca odpowiadał za

1 Omawiany zespół akt znajduje się w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze (dalej: APZG), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze (dalej: PWRN ZG), Wydział Urzędu Spraw Wewnętrznych, Strefa Nadgraniczna, sygn. 7613-7636. Wojewódzkie rady narodowe zostały powołane uchwałą PKWN z 11 września 1944 r. „O organizacji i działaniach rad narodowych”, Dz. U. 1944, nr 5, poz. 22, zajmowały się sprawami granicznymi. Działały one z początku na podstawie przedwojennych ustaw, a następnie posługiwano się dekretem z 23 marca 1956 roku „O ochronie granicy państwa”, Dz. U. 1956, nr 9, poz. 51.

2 Do Ziemi Lubuskiej zaliczano przygraniczne tereny województwa zielonogórskiego, które przed jego powstaniem znajdowały się w województwie poznańskim.

opiekę polityczną nad mieszkańcami tych terenów, co wynika z liczby pozostawionych dokumentów i materiałów statystycznych. Są to zezwolenia na wjazd, przebywanie lub zamieszkanie na terenach przygranicznych, zestawienia wydanych zezwoleń, odmów czy zwróconych przepustek. Wiele sprawozdań i korespondencji objętych było klauzulą „poufne” bądź „tajne”. Omówione poniżej przypadki są tylko przykładami problemów, jakimi zajmował się Urząd Spraw Wewnętrznych PWRN, a dotyczą one spraw granicznych.

W zachowanych protokołach Wojewódzkiej Komisji dla Spraw Granicznych można odnaleźć szczegółowe omówienie trudnych spraw związanych z zabezpieczeniem granicy oraz współpracy z Wojskami Ochrony Pogranicza (dalej: WOP). Podobnie było z aktami dotyczącymi kwestii natury politycznej, które wymagały konsultacji władz powiatowych z wojewódzkimi lub Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie³.

Zawartość protokołów komisji ukazuje problemy porozumienia pomiędzy władzami cywilnymi i jednostkami Wojsk Ochrony Pogranicza⁴. Żołnierze rygorystycznie podchodzili do stosowania przedwojennych rozporządzeń w sprawie pobytu w strefie nadgranicznej i karali mieszkańców za nieprzestrzeganie prawa⁵. Jednak Ekspozytura Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim nie ogłosiła tego rozporządzenia, kierując się chęcią ściągnięcia na Ziemię Lubuską osadników. Ponadto oczekiwała wydania odpowiednich, już zapowiedzianych aktów z Warszawy, które miały na celu ujednoczenie wydawanych rozporządzeń przez poszczególne jednostki władzy terenowej. Problemem w ogłoszeniu prawa był brak ostatecznie ustalonej do 1950 roku linii strefy nadgranicznej. Komplikowało to wydanie takiego zarządzenia dla nieokreślonego jeszcze do końca terenu. Przykładami są tu miasta Słubice i Gubin, które jako graniczne podlegały szczególnej uwadze Komisji.

3 Komisja zajmowała się koordynacją działań administracji cywilnej z organami wojskowymi odpowiedzialnymi za ochronę granicy, opiniowaniem, nadzorowaniem i przestrzeganiem prawa na terenach przygranicznych województwa. W jej skład wchodził Wicewojewoda poznański – Kierownik Ekspozytury w Gorzowie Wlkp., przedstawiciele Wojsk Ochrony Pogranicza oraz Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, Dyrekcji Cei w Poznaniu, Dyrekcji Dróg Wodnych w Poznaniu, Dyrekcji PKP w Poznaniu, Wydziału Komunikacyjnego Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego, Wydziału Pomiarów Urzędu Wojewódzkiego Poznań, Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Legnickiego w Zielonej Górze, Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Lubuskiego w Gorzowie Wlkp., Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego oddział w Poznaniu, Wydziału Społeczno-Politycznego Ekspozytury Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Gorzowie Wlkp., Wydziału Osiedleńczego Ekspozytury Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Gorzowie Wlkp., Kierownik wraz z Zastępcą Oddziału Spraw Specjalnych Ekspozytury Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Gorzowie Wlkp., Starostowie powiatów gorzowskiego, słubickiego oraz gubińskiego, referenci spraw nadgranicznych Starostw w Gorzowie Wlkp., Słubicach, Gubinie. APZG, PWRN ZG, sygn. 7613, Protokół posiedzenia Wojewódzkiej Komisji dla Spraw Granicznych, odbytego dnia 13 stycznia 1950 r. (odpis), k. 3-9.

4 Zob. A. Błażej, *Zarys dziejów Lubuskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza*, Krosno Odrzańskie 1985.

5 Dz. U. 1937, nr 12, poz. 84.

W Słubicach dowództwo WOP zażądało wyłączenia z ruchu drogi pomiędzy miastem i Nowym Lubuszem, starosta zaś wnioskował o udostępnienie dla ruchu pieszego, od wschodu do zachodu słońca, fragmentu wału nadrzecznego pomiędzy stacją pomp a ulicą Bolesława Chrobrego. Mimo oporu wojskowych podczas obrad komisji przegłosowano udostępnienie promenady mieszkańcom. Przeważały argumenty o wyludnianiu się miasta, które liczyło tylko 3000 mieszkańców, oraz to, że fragment ten jest chodnikiem prowadzącym na stację kolejową. Sprawa została wysłana do Ministerstwa Administracji Publicznej, które miało podjąć ostateczną decyzję⁶.

Z kolei władze Gubina poruszały kwestię wyłączenia z ruchu pieszego i kołowego ulic Piastowskiej i Słowiańskiej, którymi do tej pory odbywał się dojazd do stacji PKP. Wyłączenie tych dwóch ulic komplikowało transport w mieście, szczególnie zaś wywóz cegieł. Wprowadzony objazd ulicą Rycerską nie rozwiązywał problemów komunikacyjnych, ponieważ była ona za wąska. Starosta przedstawił plan, aby nadbrzeżną część ulicy Piastowskiej ogrodzić drutem kolczastym, a budynki tam się znajdujące wysiedlić i oddać do dyspozycji WOP-u. Ulice zabezpieczone byłyby przez parkan oraz posturunek Urzędu Bezpieczeństwa (dalej: UB). Do czasu ostatecznej decyzji ministra ulice zostały otwarte dla ruchu, jednak jednostki graniczne dalej protestowały w sprawie otwarcia tych arterii dla ruchu, argumentując potrzeby ochrony granicy⁷.

Poważnymi utrudnieniami w strefie nadgranicznej były wszelkiego rodzaju zakazy i nakazy jednak z powodu wyżej wymienionych uchybień prawnych nie do końca były one spójne. Obowiązujące rozporządzenie z 1937 roku wprowadzało paragrafem 7 na jej terenie pewne ograniczenia⁸. Wśród nich znalazł się między innymi nakaz zameldowania w ciągu 24 godzin, zgłaszanie się władzom WOP i MO, zakaz ruchu nocnego bez zezwolenia. Oprócz wyżej wymienionych ograniczeń każda osoba przebywająca w mieście musiała mieć zaświadczenie o tożsamości. Wszystkie powyższe utrudnienia były zagrożone karą aresztu lub grzywny⁹.

Wynikały z tego problemy. Wojsko, milicja i organy bezpieczeństwa zatrzymywały nieświadomych ludzi za nieprzestrzeżenie przepisów. Kara miała być wymierzana przez starostwa powiatowe, które jednak nie były w stanie tego robić z braku obwieszczenia o strefie nadgranicznej. Powodowało to spięcia pomiędzy administracją, jednostkami granicznymi, które literalnie stosowały nieobowiązujące jeszcze prawo.

Sama zapowiedź, projekt rozporządzenia wojewody, wywoływała protest poszczególnych władz powiatowych. W projekcie była mowa o wejściu przepisów w życie w dniu ogłoszenia, jednak nie uwzględniono stanu przygotowań w terenie. Poszczególne

6 APZG, PWRN ZG, sygn. 7613, Protokół posiedzenia Wojewódzkiej Komisji dla Spraw Granicznych, k. 3-9.

7 *Ibidem*.

8 Dz. U. 1937, nr 12, poz. 84.

9 APZG, PWRN ZG, sygn. 7613, Protokół posiedzenia Wojewódzkiej Komisji dla Spraw Granicznych, k. 3-9; Dz. U. 1937, nr 12, poz. 84.

starostwa potrzebowały czasu na wydanie odpowiednich zaświadczeń dla mieszkańców. Należy dodać, że niecała ludność spełniała zaostrome przepisy. Należało przed wydaniem dokumentu uprawniającego do przebywania lub zamieszkania w nadgranicznym terenie otrzymać opinię od UB i MO, co przedłużało całą procedurę. Na przykład w Krośnie (Odrzańskim) na 1500 mieszkańców szacowano 300 osób, które należy przesiedlić poza strefę, a wymagało to czasu¹⁰.

Kwestię prowadzenia ksiąg meldunkowych na omawianym terenie regulowała „Instrukcja Tymczasowa dla prowadzących meldunki w strefie nadgranicznej i pasie granicznym”. To wewnętrzne rozporządzenie ujęte w 21 punktach charakteryzuje obowiązki osób prowadzących księgi meldunkowe, omawia obostrzenia wynikające z przepisów obowiązujących w strefie¹¹.

Zarządzenia podawano do publicznej wiadomości jako plakaty, w aktach zachowały się obwieszczenia z „Zarządzeniem o wprowadzeniu ograniczeń dla strefy nadgranicznej obejmującej administrację powiatu Rzepińskiego”¹² wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Słubicach 1 czerwca 1953 roku oraz „Zarządzenie” PPRN w Gorzowie Wielkopolskim o ograniczeniu ruchu nocnego na terenie Kostrzyna z 15 maja 1953 roku. Ogłoszenie informowało o objęciu miasta zakazem poruszania się w nocy, a także jak jest definiowany czas nocny „od zachodu do wschodu słońca”. Podawało do wiadomości strefę wyłączoną z obostrzeń poruszania się, do której należały ulice: Wojska Polskiego, Rokossowskiego, Bolesława Chrobrego, Stalina, fragmenty ulic Kolejowej, Jedności, Drzewieckiej i Generała Świerczewskiego. Restrykcje nie obowiązywały również w rejonie stacji kolejowej i „zabudowań gospodarskich odosobnionych lub mniejszych skupień budynków leżących przy ulicach nie wymienionych”. W punkcie 5 dopuszczano ruch nocny bez zezwolenia w innych rejonach miasta w nagłych przypadkach zagrożenia życia lub zdrowia ludzi¹³.

Osoby ubiegające się o zamieszkanie na terenie objętym specjalnymi przepisami były zobowiązane do wypełnienia ankiety personalnej. Musiały w niej podać, oprócz danych osobistych: daty urodzenia, imion rodziców, wykształcenia, także przynależność polityczną przed wojną i po wojnie, majątek osobisty, służbę wojskową, działalność podczas okupacji, czy były represjonowane przez okupanta¹⁴.

10 APZG, PWRN ZG, sygn. 7613, Protokół posiedzenia Wojewódzkiej Komisji dla Spraw Granicznych, k. 3-9.

11 APZG, PWRN ZG, sygn. 7618, Instrukcja Tymczasowa dla prowadzących meldunki w strefie nadgranicznej i pasie granicznym, k. 109-115.

12 APZG, PWRN ZG, sygn. 7618, Zarządzenie o wprowadzeniu ograniczeń dla strefy nadgranicznej obejmującej administrację powiatu Rzepińskiego, k. 20.

13 APZG, PWRN ZG, sygn. 7618, Zarządzenie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gorzowie Wlkp., k. 38.

14 APZG, PWRN ZG, sygn. 7622, Pismo Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gubinie Do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze z 6 marca 1954 r., k. 53.

Przebywanie w strefie nadgranicznej bez przepustki było karane, jednak wiele przedsiębiorstw nie przestrzegało tego zarządzenia z powodu nieznamości prawa lub celowo je lekceważąc. W wyniku czego podczas kontroli przez MO zdarzały się przypadki wydania nakazu opuszczenia strefy. Przykładem na to może być odbudowa mostu w Gubinie, gdzie w wyniku działań funkcjonariuszy miejscowego posterunku nakazano wyjazd 7 osobom niemającym odpowiednich zaświadczeń. Wyjechało łącznie 18 pracowników; 11 innych również bez zezwoleń. Do nierespektowania przepisów dochodziło również w ośrodkach PGR (Państwowe Gospodarstwo Rolne) i zakładach produkcyjnych działających na tych terenach. Postępowanie takie tłumaczono brakiem rąk do pracy¹⁵.

Wydawanie zaświadczeń dla osób ubiegających się o możliwość pobytu czasowego lub zamieszkania na terenie nadgranicznym obrazuje wiele raportów/zestawień, które poszczególne powiaty przysyłały do PWRN. Dane te są bardziej ujęciem statystycznym złożonych wniosków, są to miesięczne zestawienia z poszczególnych starostw, zbiorcze zestawienia kwartalne oraz półroczne i roczne. Ich lektura pozwala zaobserwować dynamikę osiedlania się na omawianych terenach, jak i ruchu ludności przyjeżdżającej spoza granicznego pasa do poszczególnych powiatów. Zwraca uwagę ściśle zarachowanie przepustek do strefy granicznej i konieczność ich zwrotu do wydającego je starostwa powiatowego, jednak ludność nie przestrzegała tego zarządzenia¹⁶.

Kwestia otrzymania lub niezyskania zezwolenia na osiedlenie się czy wjazd do chronionego obszaru przewija się przez cały zespół akt. Jednak początkowy chaos związany z nieprzygotowaniem odpowiednich zarządzeń i wprowadzanie przez WOP własnych obostrzeń powodowały niechęć do osiedlania się w rejonie nadgranicznym:

[...] przez to, że ogół ludności nie jest obznajomiony o wprowadzonych przez WOP przepisach granicznych, które niejednokrotnie są bardzo rygorystyczne, kuleje akcja osiedleńcza na terenach tutaj [tutejszych – M.T.] powiatu, ponieważ ludność przybyła z Ziemi Centralnych w ogóle nic nie wie o obowiązujących, wprowadzonych przez W.O.P. przepisach i ograniczeniach konieczności posiadania przepustek czy też zezwoleń na pobyt, a przekonawszy się na własnej skórze, to znacząco będąc zatrzymanym przez ogranę WOP-u, dany osadnik jak najszybciej wyjeżdża z powrotem, siejąc jeszcze fałszywą propagandę i odradzając innym, aby przyjeżdżali na tutejsze tereny¹⁷.

Jednostki WOP przetrzymywały zatrzymanych w areszcie przez 3-5 dni, następnie pod eskortą wysyłały aresztantów do starostw w celu ukarania grzywną. Z załączonego spisu z 18 stycznia 1950 roku wynika, że przetrzymywane w tym czasie na stacji kolejowej w Gubinie były 163 osoby, w Słubicach zatrzymano 72 osoby¹⁸.

15 APZG, PWRN ZG, sygn. 7625, Komenda miejska MO w Zielonej Górze Do Komendy Głównej MO w Warszawie. Ścisłe Tajne 8 grudnia 1955, k. 192-194.

16 APZG, PWRN ZG, sygn. 7623, Strefa nadgraniczna. Sprawozdania ilościowe wydanych zezwoleń na pobyt czasowy i zamieszkanie w strefie nadgranicznej 1955.

17 APZG, PWRN ZG, sygn. 7613, Protokół 2 kwietnia 1950 r., k. 14.

18 APZG, PWRN ZG, sygn. 7613, Urząd Wojewódzki Poznański Ekspozytura w Gorzowie Wlkp., Do Ministerstwa Administracji Publicznej w Warszawie 20 stycznia 1950 r., k. 97.

Wprowadzenie odpowiednich zarządzeń w 1950 roku nie spowodowało zmniejszenia problemów z przestrzeganiem obostrzeń nadgranicznych, wręcz przeciwnie, doprowadziło to do wielu nieporozumień. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Poznańskiego nie mogło na czas usuwać awarii. Uzyskanie bowiem odpowiednich pozwoleń trwało około trzech dni, przez co następowały dłuższe przerwy w dostawie prądu dla ludności i przemysłu. Starostwa musiały również wydawać wiele zezwoleń nie tylko na osiedlanie się, ale i dla tych samych osób na przemieszczanie się w nocy. Dochodziło do przypadków zatrzymywania rolników na terenie ich gospodarstw w nocy, gdyż mając zezwolenie na zamieszkanie, nie posiadali go na poruszanie się po zmierzchu. Było to szczególnie dotkliwe podczas prac w polu przy żniwach¹⁹.

Podjęcie decyzji o szczególnej ochronie strefy nadgranicznej zmusiło wiele osób do opuszczenia swych domów, a decyzja o wysiedleniu danej osoby była lakoniczna i niezrozumiała:

Na zasadzie art. 6 ust. 3 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 23 grudnia 1927 roku Dz. U. R. P. Nr 11/7/1937. poz. 83 o granicach Państwa, zabraniam Obywatelowi ze względu na bezpieczeństwo i ochrony granicy, zamieszkiwania stałe i przebywania w strefie nadgranicznej na terenie województwa wrocławskiego. Od tej decyzji obywatel może wnieść odwołanie do Ministerstwa Administracji Publicznej w Warszawie za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu w ciągu 14 dni, licząc od dnia następnego po otrzymaniu niniejszej decyzji²⁰.

Podstawą do takiej decyzji mogła być plotka o przestępczej działalności, przynależność do jednej z przedwojennych organizacji patriotycznych czy do oddziałów partyzanckich.

Do powodów wysiedlenia z terenów granicznych należało również skazanie prawomocnym wyrokiem sądu niekoniecznie osoby wysiedlanej, ale kogoś z bliskich lub rodziny. Bywały przypadki wyjazdu z miejsca zamieszkania z powodów rodzinnych, ale także z innych przyczyn, na przykład odbycia zasadniczej służby wojskowej. Jednak niektóre z osób nie mogły już powrócić do swoich gospodarstw z powodu negatywnej opinii. Od decyzji przysługiwała co prawda droga odwoławcza, ale zazwyczaj była ona nieskuteczna. Pisma z odwołaniami miały negatywną opinię UB i PWRN, część osób próbowała pozostać na zagospodarowanym już terenie, skarżąc decyzję do sądu, ale i to było nieskuteczne. W przypadkach jednostek, które się odwoływały od decyzji o wysiedleniu, pojawiały się kolejne problemy, nie wiedzieli, czy i kiedy będą zmuszeni do opuszczenia swych domów. Dlatego też zaprzestawali obsiewania pól oraz wstrzymywali się z remontami w gospodarstwach. Dla osób przesiedlanych PWRN wnioskowało o przydzielenie podobnych gospodarstw poza strefą i starało się zadbać o możliwość znalezienia pracy dla wysiedleńców. Co ciekawe, nie wszyscy potrzebowali

19 APZG, PWRN ZG, sygn. 7613, Zjednoczenie Energetyczne Okręgu poznańskiego do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Dotyczy poruszania się w strefie granicznej 26 stycznia 1950 r., k. 54.

20 APZG, PWRN ZG, sygn. 7619, Zawiadomienie, k. 53.

takiego zaświadczenia. Wśród osób, które go nie potrzebowały, byli pracownicy: rad narodowych, sądu, prokuratury, Ministerstwa Kontroli, partii, stronnictw politycznych, Ligi Kobiet, Związku Młodzieży Polskiej i dziennikarze. Pracownicy wymienionych instytucji poruszali się za okazaniem legitymacji służbowej i delegacji, na której stwierdzano potrzebę przebywania w strefie.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wydział Społeczno-Administracyjny otrzymał do wiadomości że pracownicy „Gazety Zielonogórskiej” zostali zatrzymani przez organy WOP w Słubicach, gdzie zwrócono im uwagę na konieczność posiadania zezwoleń na poruszanie się w strefie nadgranicznej. W związku z tym Wydział Społeczno-Administracyjny wyjaśnia, że pracownicy „Gazety Zielonogórskiej” są pośrednio pracownikami KW PZPR i do poruszania się w strefie nadgranicznej wystarczająca jest legitymacja służbowa oraz delegacja stwierdzająca konieczność przebywania w strefie nadgranicznej²¹.

Pomimo iż zasadnicze dokumenty zbioru stanowią akta z lat 1950-1964, zachowały się także wśród nich wcześniejsze. Ciekawym przykładem jest tu zarządzenie z 15 września 1947 roku spisane w Krośnie Odrzańskim definiujące podstawowe terminy graniczne:

1. droga graniczna jest to obszar gruntu przyległego do linii granicznej szerokości 25 metrów. Grunt objęty drogą graniczną stanowi własność skarbu państwa i jest do dyspozycji WOP. Na drogę graniczną wstęp osobą [sic!] cywilnym jest wzbroniony.
2. strefa graniczna obejmuje obszar liczący wzdłuż linii granicznej szerokości 5 km. Do strefy granicznej należą następujące gminy [...]
3. pas graniczny obejmuje obszar powiatów²².

Pomimo tych obostrzeń w chwili wydzielenia pasa drogi granicznej okazywało się, że część pól została przed 1950 rokiem uwłaszczona jako ziemia orna i przydzielona osadnikom. Jednostki WOP nakazały zaoranie tych użytków rolnych. W pasie drogi granicznej znajdowały się lasy i krzewy, które w myśl zarządzeń musiały zostać z niej usunięte.

Akta strefy nadgranicznej PWRN w Zielonej Górze zawierają ponadto materiały dotyczące planowania i oznakowania strefy przez ustawienie odpowiednich tablic oraz usypanie kopców. W sprawozdaniu z lutego 1950 roku Starosty powiatu Gubin znalazły się informacje:

[...] pas drogi granicznej i linia strefy nadgranicznej na terenie powiatu Gubińskiego zostały ostatecznie oznaczone. Na całym odcinku pasa drogi granicznej usypano 157 kopców [...] i ustawiono 14 tablic z napisem „Droga graniczna” w mieście Gubin.

21 APZG, PWRN ZG, sygn. 7618, Poufne. Dowódca Jednostki WOP Krosno Odrzańskie 24 września 1953 r., k. 74.

22 APZG, PWRN ZG, sygn. 7618, Wydział Urzędu Spraw Wewnętrznych, Strefa Nadgraniczna. Strefa nadgraniczna – zakaz zamieszkania w strefie i pasie nadgranicznym, w/g rozdzielnika Krosno Odrzańskie 15 września 1947 r., k. 31.

Otrzymane tablice z Ekspozytury w liczbie 54 z napisem »Stefa nadgraniczna« ustawiono na całej linii strefy nadgranicznej²³.

W załączniku podano opis topograficzny umieszczonych kopców oraz tablic. Należy zaznaczyć, że dbanie o odpowiednie oznakowanie strefy należało do zadań PWRN i to ona zabezpieczała fundusze na remonty, uzupełnienia ubytków w słupach granicznych czy tablicach. Ubytki znaków granicznych były spowodowane corocznymi powodziami na terenach przyległych do Odry i Nysy. Rzeki dwa razy do roku zalewały pas drogi granicznej, zabierając część słupów.

W skład zespołu wchodzi również dokumenty z lat 1957-1958 o pracach przy remontach i przygotowywaniu przejść granicznych na terenie województwa zielonogórskiego. Za remont ten odpowiadał Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych. Wymieniono przejścia graniczne: na moście w Słubicach, Kostrzynie, Gubinie i Trzebielu wraz z zastanymi usterkami, które należało usunąć. Stan dewastacji punktów kontrolnych i ich utrzymanie może obrazować pismo Rejonowego Zarządu Dróg Publicznych w Gorzowie Wielkopolskim z 14 maja 1958 roku o usterkach w Kostrzynie nad Odrą:

[...] w okresie od ostatniej kontroli przy udziale przedstawiciela W.Z.D.P. [Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych] – zniszczono:

1. Podłoga w strażnicy została wylamana i wymaga gruntownego remontu.
2. Instalacja elektryczna /zerwana/.
3. Szyby okienne wybite lub wyjęte.
4. Brak zamków i klamek drzwiowych.
5. Ze strażnicy urządzono magazyny, gdyż wewnątrz składowany jest węgiel.
6. W zamykanej barierze brak 20 prętów, oraz korby służącej do jej podnoszenia, która później została znaleziona leżała opodal w trawie. Pręty Rejon dwukrotnie uzupełniał.

Wobec powyższego Rejon prosi o interwencje do zainteresowanych władz wojskowych. Jednocześnie nadmienia [...] braków 1-6 Rejon nie wykona z uwagi na to, że strażnica jest systematycznie niszczone. Do wykonania powyższego należałoby zobowiązać Jednostkę Wojskową w Kostrzynie, która w/w strażnice zdewastowała²⁴.

Powstawanie przejść granicznych rozporządzeniami ogólnymi, które nie były konsultowane z miejscową administracją, powodowało zamieszanie na granicy. Punktów kontrolnych nie przygotowano należycie, przeniesienie odprawy z terenu Słubic do Świecka, gdzie nie było odpowiednich pomieszczeń, spowodowało, że odprawa celna odbywała się na jezdni mostu.

Zachowały się nieliczne dokumenty dotyczące wyjazdów oficjalnych delegacji do NRD. Zawierają one dane osób przekraczających granicę za zezwoleniem, czas i miejsce przekroczenia oraz czas powrotu. Wśród przekraczających granicę były między innymi: 33-osobowa grupa sportowców i działacz partyjny, polska delegacja do NRD,

23 APZG, PWRN ZG, sygn. 7613, Ostateczne oznaczenie pasa drogi granicznej i strefy nadgranicznej na obszarze Ziemi Lubuskiej 14 luty 1950 r., k. 70.

24 APZG, PWRN ZG, sygn. 7630, Strażnica przy moście drogowym w Kostrzynie, k. 30.

szachiści wyjeżdżający do Mullrose w NRD na turniej, 16 zawodników sekcji piłki nożnej K.K.S. „Warta” wybierających się na mecz w NRD.

W omawianym zespole znalazły się również dokumenty dotyczące pokładów węgla brunatnego na terenie Ziemi Lubuskiej i jego wydobycia. Ze względu na specyfikę występowania zasobów tego surowca, złoża zaczynały się na granicy z NRD i obejmowały powiaty ślubicki, sulęciński, świebodziński, żarski, nowosolski i zielonogórski. Górnictwo stało się obiektem zainteresowań PWRN. Jednak dane GUG (Główny Urząd Górniczy) przywołane w dokumentach mówiące o rozpoznaniu złóż podawane były w formie opracowania na podstawie informacji ponemieckich, gdyż takowych badań strona polska w omawianym okresie na tym terenie nie prowadziła²⁵. Zachowane dokumenty przedstawiają zestawienie zasobów węgla w poszczególnych powiatach wraz z ogólną charakterystyką, opartą na relacjach świadków przedwojennej i wojennej eksploatacji oraz poszukiwań węgla prowadzonej przez Niemców. Wymienione są wszystkie znane lokalizacje wraz ze stanem infrastruktury, bieżącym wydobyciem, o ile było prowadzone. Przedstawiono również perspektywy i możliwości rozwoju górnictwa na terenach województwa zielonogórskiego²⁶.

Przedstawione dokumenty pochodzą z lat 50. i 60. XX wieku, obrazują prawne kwestie administracyjnej ochrony granicy. Omawiany zasób pozwala spojrzeć nieco inaczej na kwestię ochrony granicy, nie od strony WOP-u, ale bardziej od administracyjnego i politycznego jej zabezpieczenia. W aktach są informacje opatrzone klauzulą „poufne” zawierające niewygodne treści, które władza chroniła przed obywatelami, pozwalało to na ukryte motywy. Przedstawiają chaos w komunikacji pomiędzy wojskowymi a administracyjnymi organami odpowiedzialnymi za ochronę granic, pokazują dualizm władzy na tych terenach. Wiele rozporządzeń, instrukcji i zarządzeń zachowanych w aktach, a stosowanych na terenie Ziemi Lubuskiej (woj. zielonogórskiego) ujawnia cele uszczelnienia kordonu granicznego utrwalającego się w Polsce Ludowej. Na szczególną uwagę zasługuje płynność strefy nadgranicznej – powstając, obejmowała ona jedynie pas ziemi, z czasem do niej zaczęto zaliczać całe przyległe powiaty. Takie rozszerzenie rejonu, na którym obowiązywały restrykcyjne przepisy, spowodowane było ujednocnieniem administracji nad tym terenem. W zespole zachowało się wiele materiałów statystycznych obrazujących ruch ludności na obszarze strefy nadgranicznej, zezwoleń na osiedlenie się czy nakazów opuszczenia przygranicznych powiatów. W omawianym materiale źródłowym przewijają się problemy z zasiedleniem i zagospodarowaniem Ziem Odzyskanych. Restrykcyjne przepisy nie ułatwiały tego zadania polskiej administracji, wręcz zmuszały do zasiedlenia części ludności z zaludnionych

25 APZG, PWRN ZG, sygn. 7628, Notatka informacyjna o możliwościach rozwoju kopalnictwa węgla brunatnego w województwie zielonogórskim, k. 13-18.

26 APZG, PWRN ZG, sygn. 7628, Dane o węglu brunatnym występującym na terenie województwa zielonogórskiego, k. 19-22.

już obszarów. Nieznajomość prawa w początkowych latach wprowadzania obostrzeń nastawiała negatywnie ludność do terenowego aparatu władzy.

Michał Trojanowski

**THE PROBLEMS OF THE BORDERLAND ZONE IN THE RECORDS
OF THE PRESIDUM OF THE PROVINCIAL NATIONAL COUNCIL IN ZIELONA GÓRA**

S u m m a r y

The documents gathered in the archives in Stary Kisielin concern delineating as well as marking and controlling the borderland regions of Lubusz Land. They cover the years 1945-1970. They contain a number of decisions and administrative edicts that regulate the legal matters regarding the settlement and the reasons for relocation of people from the borderline areas. They describe the problems and responsibilities of particular cities and counties that stemmed from their close proximity to the border as well as the cooperation with the authorities protecting the border. At the sessions of the Presidium of the Provincial National Council in Zielona Góra, contradictory and incoherent border regulations were discussed and the conflicts between the terrain administration authorities and the Border Protection Army (*Wojska Ochrony Pogranicza*) were resolved. This collection of documents constitute an example of a certain chaos that arose on the newly created border, the attempts to put the reclaimed property into use and the situation of uncertainty regarding the reclaimed lands among the civilian population.